

Niemal wszystkie przestępstwa popełniają uchodźcy

10 lutego 2017

Jeden ze szwedzkich policjantów mógł ściągnąć na siebie poważne problemy, ponieważ ujawnił coś, co niekoniecznie musi odpowiadać tamtejszemu rządowi, który nachalnie promuje wielokulturowość. Potwierdziło się coś, co było wiadome od dawna – niemal wszystkie przestępstwa, takie jak gwałty, rozboje, stosowanie przemocy, nieudane próby zabójstwa czy handel narkotykami, popełniane są przez uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu.

Badając obecną sytuację w Szwecji łatwo można dojść do wniosku, że to tzw. uchodźcy sprawiają największe problemy. Nie wolno jednak mówić tego głośno, bo automatycznie zostaje się rasistą, można za to stracić pracę i nie tylko. Rząd w Sztokholmie wyraźnie cierpi na syndrom sztokholmski i zamiast rozwiązać problem ignoruje go, a nawet solidaryzuje się z agresywnymi uchodźcami i w dalszym ciągu pozwala im korzystać z zasiłków.

Peter Springare postanowił opowiedzieć jaka jest sytuacja w mieście Örebro, za co już otrzymał łatkę rasisty. 3 lutego, szwedzki policjant wymienił na swoim profilu na Facebooku przestępstwa, z jakimi miał do czynienia w ciągu ostatnich 7 dni. Były to głównie gwałty, zastraszania i napaści a podejrzani sprawcy to zwykle osoby o muzułmańskich imionach i nazwiskach, pochodzące z Iraku, Turcji, Syrii, Afganistanu lub Somalii. Część z nich nie posiada żadnych dokumentów tożsamości.

Już na samym początku policjant zaznaczył, że to co ma do ogłoszenia nie będzie poprawne politycznie. Aż dziw bierze, że jego komentarz nie został ocenzurowany. Obecnie nie wiadomo, czy Peter Springare poniesie jakieś konsekwencje, ale swoim

oświadczeniem zwrócił na siebie uwagę mieszkańców Szwecji i tamtejszych mediów. Jego komentarz opisywany jest również przez liczne zagraniczne portale.

Szwedzki policjant, który wkrótce ma przejść na emeryturę, spotkał się z mieszaną reakcją. Nie zabrakło oskarżeń o rasizm, co jest typowym zachowaniem gdy ktoś próbuje wskazać na problemy, związane z przyjmowaniem muzułmańskich uchodźców. Jednak większość ludzi traktuje go jak bohatera, który przerwał milczenie i powiedział jak jest naprawdę. Springare otrzymał wiele listów i wiadomości drogą elektroniczną, liczne podziękowania i prezenty za swoją odwagę.

Miejmy nadzieję, że jest to początek zmian, jakie od dawna powinny były nastąpić w Szwecji. Kraj dosłownie tonie w wielokulturowości, co ewidentnie nie wychodzi na dobre, lecz na zmiany wciąż nie jest za późno.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl